

Sygn. akt II Cz 1036/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Aleksandra Żurawska

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2014 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

zażalenia pozwanej A. S. na pkt II postanowienia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. akt VIII C 1386/12

w sprawie z powództwa Spółki (...) S.A. w B.

przeciwko A. S., B. T., D. T. i Z. T.

o eksmisję

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 9 lipca 2014 r., Sąd Rejonowy w pkt 1 oddalił wnioszek o przywrócenie terminu, zaś w pkt 2 wnioszek o sporządzenie uzasadnienia odrzucił. W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie nie zachodziła możliwość przywrócenia uchybionego terminu w oparciu o przesłankę wyjątkowego wypadku, określoną w art. 169 § 4 kpc. Z akt sprawy wynika, że pozwana stawiała się na rozprawę w dniu 22 listopada 2012 r., które to wezwanie zostało odebrane przez jej ojca. Została ona również pouczone o obowiązku zawiadamiania Sądu o każdej zmianie swego miejsca zamieszkania, czego nie dopełniła.

W zażaleniu na pkt 2 powyższego postanowienia, pozwana A. S., wnosząc o jego zmianę, ewentualnie o jego uchylenie podniosła, że ponownie została pozwana przez stronę powodową, tym razem o zapłatę kwoty 12.000 zł, stanowiącej należność za bezumowne korzystanie z lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w W., z którego de facto nie korzysta już od 2009 roku. W ocenie skarżącej, okoliczność istnienia wyroku eksmisyjnego, w sytuacji kiedy w obecnie toczącym się postępowaniu o zapłatę, Sąd ustali, że istotnie mieszkała ona ww. lokalu, sprawia, że będzie prowadziło do sprzeczności i tym samym uzasadnia jej wnioszek. Dodatkowo, do oddalonego wniosku o przywrócenie terminu dołączyła szereg dowodów potwierdzających, że nie mieszkała we wskazanym lokalu od 2009 r., jak również dowody, że bez swojej winy uchybiła terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy zważył:

Zażalenie podlega oddaleniu. W pierwszej kolejności należy wskazać, że w myśl art. 169 § 4 kpc, po upływie roku od uchybionego terminu, jego przywrócenie jest dopuszczalne jedynie tylko w wypadkach wyjątkowych. Nie ma potrzeby badania go na podstawie art. 168 § 1 kpc, a ocenie podlega jedynie „wyjątkowość” wypadku zaistniałego w sprawie.

W takiej bowiem sytuacji nie jest istotna wina lub jej brak, gdyż nie ma to żadnego znaczenia merytorycznego / zob. postanowienie SN z dnia 12 maja 2006 r., V CZ 28/06, wyd./el. Lex nr 200915 /. Zatem niezawinione uchybienie terminu – nawet jak najbardziej oczywiste – nie uzasadnia jego przywrócenia, jeżeli minął rok. Z tego też względu nie sposób uznać argumentów skarżącej za uzasadnione. Sąd Okręgowy zaznacza, że złożony wniosek o przywrócenie nie zawierał jakichkolwiek elementów uprawdopodobniających, że skarżąca nie zamieszkiwała w lokalu od 2009 roku, a wręcz przeciwnie. Dołączone poświadczenie zameldowania pozwala jedynie wywnioskować, że zameldowała się ona z dniem 27 grudnia 2012 roku w miejscu pobytu stałego w W., na ul. (...). Zatem miało to miejsce już w toku postępowania. Co najistotniejsze, skarżąca była obecna na pierwszym posiedzeniu w dniu 22 listopada 2012 roku i nie wskazała, iż nie zamieszkuje w lokalu na ul. (...) od 2009 roku, co przeczy argumentowi, że „nie miała okazji złożyć stosownych wyjaśnień i dowodów dotyczących jej miejsca zamieszkania”, a co równie dobrze mogła uczynić pisemnie, w trakcie toczącego się postępowania. Nie potwierdził tego nawet jej ojciec, który oświadczył jedynie o nieobecności drugiej córki – D. T., przebywającej w Szkocji. Natomiast na rozprawie w dniu 21 marca 2013 r., Z. T. zeznał, że skarżąca wyprowadziła się do narzeczonego i zameldowała się u niego, co pozwalałoby wywnioskować, że stało się to wspomnianego 27 grudnia 2012 roku. Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, nie poinformowała ona o zmianie miejsca zamieszkania, mimo stosownego pouczenia, które zostało jej doręczone / a którego nie kwestionuje /. Z powyższych względów, w kontekście „wyjątkowości” sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, głośłowne są argumenty skarżącej, co do zatajenia kierowanej do niej korespondencji, przez jej ojca. Była ona na pierwszym posiedzeniu, nie zgłosiła żadnych wniosków, a miała przecież świadomość o toczącym się postępowaniu. Zażalenie nie zasługuje również na uwzględnienie, co do kwestii istnienia wyroku orzekającego eksmisję w przypadku, gdy w innym toczącym się postępowaniu, wobec tych samych stron, zostanie ustalone, że pozwana nie mieszkała w lokalu przy ul. (...) od 2009 roku. Po pierwsze, nie sposób ocenić jakie ustalenia zostaną dokonane przez Sąd we wskazanym postępowaniu, które ma znikomy wpływ na przedmiotową, prawomocnie już zakończoną, sprawę. Po drugie, zarzuty skarżącej nie są spójne ze wskazanymi wyżej okolicznościami, a ponadto rozpatrywane zażalenie dotyczy wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia, który został złożony z uchybieniem terminu przez skarżącą, nie zaś pozwaną D. T., zatem argumenty, co do jej osoby w żadnym stopniu nie mogły być uwzględnione.

Konkludując, nie sposób uznać, aby w niniejszej sprawie zachodził wypadek wyjątkowy, który uzasadniałby przywrócenie terminu, co skutkuje oddaleniem zażalenia - art. 385 kpc zw. z art. 397 § 2 zd. 1 kpc.